

# Nota rządu DRW do przewodniczących konferencji genewskiej w sprawie Indochin

JAK podaje Wietnamska Agencja Informacyjna, dnia 14 br. premier i minister spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu Pham Van Dong wystosował do dwóch przewodniczących konferencji genewskiej w sprawie Indochin notę, w której wskazuje, że rząd DRW popiera notę rządu radzieckiego z 21 lipca br. i proponuje, aby obaj przewodniczący zalecili władzom południowego Wietnamu natychmiastowe podanie daty rozpoczęcia konferencji konsultacyjnej i przeprowadzenia wyborów powszechnych.

Nota podkreśla, że władze południowo-wietnamskie uchylają się pod różnymi pretekstami od wypełnienia zaleceń przewodniczących konferencji genewskiej, w wyniku

czego nie została zwołana dotychczas konferencja konsultacyjna między przedstawicielami obu stron i nie zostały jeszcze przeprowadzone wybory, mające na celu zjednoczenie kraju. Wszystko to — głosi nota — jest naruszeniem układów genewskich i zagraża pokojowi w Wietnamie. Dlatego cała odpowiedzialność za zerwanie układów genewskich spada na rządy południowego Wietnamu i Francji.

Nota stwierdza dalej, że rząd DRW prosi dwóch przewodniczących konferencji genewskiej, aby w wypadku dalszego sabotażu przez władze południowo-wietnamskie zwołania konferencji konsultacyjnej i przeprowadzenia wyborów powszechnych — zwołali nową konferencję genewską w celu omówienia problemu realizacji układów genewskich w sprawie Indochin. (PAP)



PLENARNE POSIEDZENIE OGÓLNOPOLSKIEGO KOMITETU FRONTU NARODOWEGO

Na zdjęciu: Podczas przerwy w obradach aktywności Frontu Narodowego z woj. stalinogrodzkiego.

CAF — fot. Tyński

## Decyzja ośmiu państw arabskich

EDLUG doniesień kairskiego korespondenta United Press, w tamtejszych kręgach poinformowanych oświadczono, że 8 państw arabskich postanowiło, iż w wypadku gdyby W. Brytania i Francja podjęły akcję wojskową w związku ze sprawą Kanału Sueskiego, uznają się one automatycznie za pozostające w stanie wojny z tymi mocarstwami. Delegaci na sesję rady Ligi Arabskiej stwierdzili mianowicie, że agresja przeciwko Egiptowi oznaczać będzie agresję przeciwko wszystkim innym członkom Ligi. Przedstawiciele 8 państw — Egiptu, Arabii Saudyjskiej, Iraku, Jordanii, Libanu, Jemenu, Libii i Syrii — obracują się szczególnie ewentualnego wykonania uchwały Ligi Arabskiej. Egipt, Syria, Arabia Saudyjska i Jemen są już zobowiązane do wspólnej akcji na mocy wiążących je paktów. Obecnie omawiana jest sprawa udziału innych państw arabskich w tego rodzaju akcji. (PAP)

### PRZED ŚWIĘTEM NARODOWYM RUMUNII (23. VIII.)

13. VIII. 1956 r. w salach wystawowych Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została wystawa o-brazująca osiągnięcia pierwszego planu pięcioletniego Rumuńskiej Republiki Ludowej.



Na zdjęciu: Fragment wystawy

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Wyd. A Nr 195 (2234) — Rzeszów, 16 sierpnia 1956 r. Cena 20 gr

## Plenum OKFN dokonało wyboru nowych członków Prezydium i Sekretariatu

Dyskusję na Plenum OKFN, w której zabierało głos 32 mówców, podsumował Aleksander Zawadzki. Podkreślił on, że obrady wykazały całkowitą jedność członków Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego i zaproszonego aktywno w sprawie zadań, jakie stoją przed Frontem Narodowym.

Uczestnicy obrad zatwierdzili następnie tekst uchwały organizacyjnej. W uchwale tej Plenum Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego:

1. przyjmuje referat Aleksandra Zawadzkiego jako podstawę działania Frontu Narodowego;
2. zobowiązuje Prezydium OKFN do opracowania — w oparciu o doświadczenia i głosy z terenu — demokratycznych zasad, w myśl których powołane zostaną komitety Frontu Narodowego;
3. w związku z nadchodzącymi wyborami do sejmiku PRL — zleca Prezydium OKFN przygotowanie na najbliższe plenarne zebranie programu wyborczego i opracowanie planu sejmowej kampanii wyborczej.

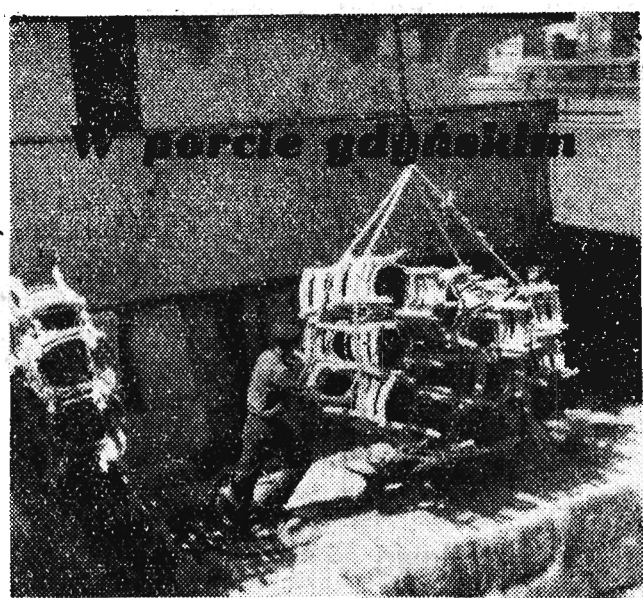
Plenum przystępuje następnie do wyboru przewodniczącego Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Narodowego.

Na trybunę wstępuje wiceprzewodniczący WKFN w Stalinogrodzie Walenty Kubica oświadczając, iż w czasie narady przewodniczących wszystkich wojewódzkich komitetów Frontu Narodowego postanowiono wysunąć na to stanowisko kandydaturę członka Prezydium OKFN — Aleksandra Zawadzkiego. W głosowaniu kandydatura ta została przyjęta jednogłośnie wśród burzliwych oklasków.

Sekretarz OKFN Józef Kalinowski zgłasza następnie propozycje dokończenia w skład Plenum OKFN szeregu działaczy społecznych: indywidualnego chłopca z woj. poznańskiego — Stanisława Abramowskiego, przedstawiciela rzemiosła z Warszawy — Franciszka Babika, długoletniego działacza o polskość Warmii i Mazur, indywidualnego chłopca — Jana Benke, brzdądzistę z zakładów „Urusus” — Kazimierza Golebiowskiego, sekretarza CRZZ — Romana Gajzlera, wiceprezesa Towarzystwa Łączności z Wychodźstwem „Polonia” —

Hugona Hanke, uczestnika z machu na kata Warszawy Kutschere, dyrektora ZEM Warszawa - Południe — Michała Issajewicza, prorektora Uniwersytetu Jagiellońskiego, profesora historii — Kazimierza Lepszego, publicystę, posła na Sejm — Edmunda Osmańczyka, działacza katolickiego, przewodniczącego stowarzyszenia „Pax” — Bolesława Piaseckiego, przedstawiciela rzemiosła z Krakowa — Józefa Raźnego, sekretarza Tow. „Polonia” — Szczepana Steca, literata — Stanisława Strumph - Wojtkiewicza, I sekretarza KW PZPR w Łodzi — Michalina Tatarkównę, bojownika o polskość Warmii i Mazur, nauczyciela — Floriana Wichtacza, kapitana statku rybackiego — Ireneusza Wichniewicza, członka prezydium CK Stronnictwa Demokratycznego — Józefa Wydrę oraz murarza z Warszawy — Jana Zgleca.

Józef Kalinowski proponuje następnie, by w skład Prezydium OKFN powołał Bolesława Piaseckiego, a w skład Sekretariatu OKFN — Romana Gajzlera. W głosowaniu wszystkich zgłoszone propozycje zostały przyjęte.



Statek angielski „Baltraver”, który regularnie kursuje na linii Gdynia — Londyn, załadował ostatnio w Gdyni partię towaru do Anglii, m. in. jagody, wyroby z wikliny i krzesła.

Na zdjęciu: Załadunek krzesel na statek.

CAF — fot. Uklejewski

## Telegram

### PGR Wiśniowa wzywa do współzawodnictwa

PGR Wiśniowa należące do Zjednoczenia Sanok donosi, że w dniu 14. VII. 1956 r. zakończyło akcję zwinno-omłotową. Żeloga gospodarstwa Wiśniowa wzywa do współzawodnictwa żeloga gospodarstw podległych Zjednoczeniu Sanok i Przemysł w przedterminowym wykonaniu siewów jesiennych.

## Pierwszy sekretarz KC PZPR Edward Ochab odznaczony orderem Sztandar Pracy I klasy

W ZWIĄZKU z 50 rocznicą urodzin, za wybitne zasługi położone w długoletniej pracy społeczno-politycznej i w budownictwie Polski Ludowej — Rada Państwa nadała order Sztandar Pracy I klasy Edwardowi Ochabowi, I sekretarzowi Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Edward Ochab urodził się 16 sierpnia 1906 roku w Krakowie. Już od 14 roku życia rozpoczął pracę zawodową, najpierw w drukarni, potem w innych zakładach. Od 1925 r. pracuje w ruchu spółdzielczym. W 1927 r. kończy Wyższe Studium Spółdzielcze na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Od 1929 r. jest aktywnym uczestnikiem rewolucyjnego ruchu robotniczego, członkiem egzekutywy OK KZMP, członkiem (potem kierownikiem) Wydziału Agitacji i Propagandy OK KPP w Radomiu.

W 1930 r. jest sekretarzem KM KPP w Krakowie, gdzie zostaje po raz pierwszy aresztowany za działalność rewolucyjną i więziony w kazamatkach „Św. Michała” i bastionu. W 1931 r. zostaje uwieczony w Katowicach.

W 1932 r. bierze udział w kierowaniu strajkiem górników Zagłębia Krakowskiego. Wkrótce potem aresztowany w Warszawie, zostaje skazany na 4 lata więzienia (kolejne więzienia: „Centralniak”, Pawiak, Mokotów, Płock, Koronowo).

W latach 1935—37 jest jednym z organizatorów jednolitego frontu klasy robotniczej na terenie Zagłębia Dąbrowskiego, Łodzi, Warszawy i innych miast.

Kolejno jest sekretarzem OK, albo kierownikiem lewiczy związkowej okręgów KPP: Krakowa - Rzeszowa, Górnego Śląska, Zagłębia Dąbrowskiego, Częstochowy - Piotrkowa, Łodzi - Podmiejskiej (w czasie strajku powszechnego wólkniarzy), Warszawy, Łodzi (w czasie zwycięskich, jednolitefrontowych wyborów do rady miejskiej), Pomorza, Włocławka.

W kwietniu 1937 r. zostaje aresztowany w Poznaniu i skazany na 10 lat więzienia. We wrześniu 1939 r. odzyskuje wolność i bierze udział w obronie Warszawy; po kapitulacji miasta przedostaje się do ZSRR. Jest jednym z pierwszych organizatorów Związku Patriotów Polskich i I Dywizji im. Tadeusza Kościuszki. Jako zastępca dowódcy I Armii WP bierze udział w walkach o Warszawę.

W Radzie Tymczasowej jest ministrem administracji publicznej. Od 1944 r. jest członkiem KC PPR. W latach 1946—48 jest I sekretarzem KW PPR woj. śląsko-dąbrowskiego, potem przewodniczącym CRZZ i wiceministrem Obrony Narodowej.

Od kongresu zjednoczeniowego jest zastępcą członka Biura Politycznego. Na plenum KC PZPR w 1959 r. zostaje wybrany sekretarzem KC. Od II Zjazdu Partii jest członkiem Biura Politycznego. Obecnie jest I sekretarzem KC PZPR. (PAP)



### W NUMERZE

- ALOJZY SROGA — O kulaku — realnie, spokojnie (I)
- TADEUSZ PAC — Kto może pokonać trudności?
- M. RYS — „Zielona droga” — znaczy także oszczędność węgla

## Przesunięcie terminu VIII Plenum CRZZ

SEKRETARIAT Centralnej Rady Związków Zawodowych zawiadamia, że termin VIII plenarnego posiedzenia CRZZ został przesunięty. Plenum CRZZ odbędzie się 20 i 21 sierpnia br. (PAP)



## Oświadczenie min. Szepiłowa po przybyciu do Londynu

**PO PRZYBYCIU** do Londynu minister spraw zagranicznych ZSRR D. T. Szepiłow złożył zgromadzonemu na lotnisku przedstawicielom prasy następujące oświadczenie:

Delegacja Związku Radzieckiego przybyła do Londynu, by na konferencji niektórych państw dokonać wymiany poglądów w sprawie wolności żeglugi na Kanale Sueskim.

W dzisiejszych czasach sporne problemy międzynarodowe można rozwiązywać tylko w drodze rokowań między zainteresowanymi krajami, kierując się zasadami jak największej sprawiedliwości i duchem czasu, które wymagają jak najściślejszego przestrzegania słusnych praw i interesów narodów, całkowitego równouprawnienia państw, wielkich i małych, wytworzenia atmosfery zaufania między wszystkimi krajami, umocnienia powszechnego pokoju i bezpieczeństwa.

Delegacja radziecka na obecnej konferencji uczyni wszystko, co w jej mocy, by dopomóc w poszukiwaniu dróg, które mogłyby doprowadzić do uregulowania spornych problemów przez porozumienie między wszystkimi zainteresowanymi państwami z nieodzownym udziałem państwa egipskiego, na podstawie właściwego skoordynowania interesów narodowych niezawisłego, suwerennego Egiptu i słusnych interesów innych krajów, korzystających z Kanału Sueskiego.

Pragnę przekazać mieszkańcom Londynu i w ich imieniu całemu narodowi angielskiemu najlepsze życzenia szczęścia i powodzenia. (PAP)



W Rothenburg (NRF) nakręca się dla telewizji film historyczny z pierwszej połowy XVII w. Oto scena batalistyczna z tego filmu. Fot — CAF

## Z miejsca tragedii

— **Marcinelle**

**T**ŁUMY gromadzące się wciąż przed kopalnią Marcinelle wysłuchały z głębokim smutkiem komunikatu radiowego, który stwierdził, że zdanie szeregu ekspertów, 252 górników, poniosło natychmiast śmierć już w pierwszym dniu katastrofy tj. przed tygodniem. Belgijski minister gospodarki Rey oświadczył jednak, że niektórzy rzeczoznawcy mają jeszcze pewną nadzieję, że mogło się uratować przynajmniej kilku ludzi. Wobec tego akcja ratownicza jest kontynuowana z jak największą energią. Dotyczy ona poziomu 907 metrów pod ziemią, 80 górników, których zwłoki wydobyto na powierzchnię, zginęło na poziomie 835 metrów. Co się tyczy niższych sztybów, również objętych katastrofą, to szanse ratunku są tam znikome.

Równoleżnie do akcji ratowniczej toczą się dochodzenia dla dokładnego ustalenia przyczyn katastrofy. Rząd belgijski jest zdecydowany wyciągnąć wszelkie konsekwencje wobec tych, którzy ponoszą odpowiedzialność za tragedię w Marcinelle. Poza tym — jak zapewnił minister Rey — będzie on dążył obecnie do zwiększenia bezpieczeństwa w kopalniach. Problemem bezpieczeństwa pracy w kopalniach mają zająć się również władze tak zwanej „Wspólnoty Węgla i Stali”, której działalność obejmuje także Belgia. (PAP)

# Przed konferencją londyńską w sprawie Suez

**PRZEMÓWIENIE  
BRYTYJSKIEGO  
MINISTRA SPRAW  
ZAGRANICZNYCH**

**W** E WTOREK wieczorem brytyjski minister spraw zagranicznych Selwyn Lloyd wygłosił przemówienie radioowe, w którym oświadczył, że W. Brytania dążyć będzie „ze wszystkich sił” do pokojowego rozwiązania sporu o Kanał Sueski, lecz że rozwiązanie to „musi przewidywać pewną formę kontroli międzynarodowej nad tą ważną drogą wodną. Sytuacja jest bardzo poważna — mówił Selwyn Lloyd. Nie chcę szerzyć alarmistycznych nastrojów, ale stwierdzam, że zagrożenie Kanału Sueskiego jest zagrożeniem życia i potęgi W. Brytanii oraz Europy zachodniej z jednej strony, a krajów Azji z drugiej strony. Ma to również głębokie konsekwencje dla Stanów Zjednoczonych.”

Następnie Selwyn Lloyd polemizował z tezami deklaracji radzieckiej w sprawie Suez, mówiąc m. in.: „Pogląd, że in statu nascendi międzynarodowa może godzić w suwerenność egipską z tego tylko względu, że Kanał przebiega przez terytorium egipskie, nie da się pogodzić z nowoczesnymi koncepcjami suwerenności”.

Pod adresem Egiptu minister oświadczył m. in.:

„Bardzo żałujemy, że pułkownik Nasser nie wysłał na konferencję swego przedstawiciela. Wyraźnie podkreślił, że przyjęcie naszego zaproszenia nie oznacza przyjęcia naszej tezy. Mam nadzieję, że nawet teraz rząd egipski uzna za wskazane wzięcie udziału w układzie opracowanym we dług wspomnianych wytycznych”.

Selwyn Lloyd zapewniał, że rząd brytyjski działał i ma za

miar działać w duchu Karty Narodów Zjednoczonych.

**NADZWYCZAJNE  
POSIEDZENIE  
FRANCUSKIEJ  
RADY MINISTRÓW**

**W** E WTOREK po południu odbyło się nadzwyczajne posiedzenie francuskiej Rady Ministrów, które trwało 3 godziny. Jak donosi agencja Franca Presse, posiedzenie to poświęcone było wyłącznie omówieniu sytuacji międzynarodowej i przygotowaniu do konferencji londyńskiej, na której Francję reprezentować będzie minister Pineau. Rada Ministrów zatwierdziła plan kontroli zarządu Kanału Sueskiego, naszkicowany w ogólnych zarysach podczas ostatnich rozmów przedstawicieli trzech mocarstw zachodnich w Londynie.

**OŚWIADCZENIE RZĄDU  
CZECHOSŁOWACKIEGO**

**A**GENCJA CTK opublikowała oświadczenie rządu czechosłowackiego w sprawie Kanału Sueskiego. Oświadczenie głosi, że rząd czechosłowacki uważa nacjonalizację Towarzystwa Kanału Sueskiego za akt całkowitej legality.

Oświadczenie zaznacza dalej, że wręcz odmienny charakter mają posunięcia rządów W. Brytanii i Francji, które starają się wywierać na cisk na rząd egipski, by zmienił swą decyzję. Posunięcia te są tym bardziej nieuzasadnione, że rząd egipski zobowiązał się zapewnić wolność żeglugi przez Kanał Sueski.

Co się tyczy konferencji zwołanej na 16 sierpnia, to rząd czechosłowacki popiera propozycję rządu ZSRR w sprawie zaproszenia na tę konferencję innych zainteresowanych państw.

Republika Czechosłowacka — głosi w zakończeniu oświadczenie — jest jednym z państw korzystających z Kanału Sueskiego, państwem, którego udział w żegludzie przez Kanał z roku na rok wzrasta. Dlatego też rząd Republiki Czechosłowackiej pragnie przyczynić się zgodnie z duchem Karty NZ do pokojowego współistnienia wszystkich narodów i do rozwoju przyjaznych kontaktów między nimi, domaga się zaproszenia go na konferencję zwołaną na 16 sierpnia w Londynie.

**ZADEN KRAJ NIE MA  
PRAWA WTRACAĆ SIĘ  
DO SPRAW  
WĘWĘTRZNYCH EGIPITU**

**M**INISTERSTWO spraw zagranicznych Demokratycznej Republiki Wietnamu opublikowało oświadczenie w związku z decyzją rządu egipskiego w sprawie nacjonalizacji Towarzystwa Kanału Sueskiego.

Nacjonalizacja przez rząd egipski Towarzystwa Kanału Sueskiego — głosi oświadczenie — jest legalnym aktem suwerennego państwa całkowicie zgodnym z zasadami konferencji w Bandungu, które głoszą poszanowanie suwerenności i niezawisłości narodowej oraz pokojowe współistnienie.

Naród wietnamski popiera w całej pełni decyzję rządu

egipskiego i uważa, że sprawa Kanału Sueskiego powinna być rozwiązana drogą rokowań pokojowych na zasadzie poszanowania suwerenności Egiptu i zapewnienia wolności żeglugi przez Kanał

**J**AK informuje egipska agencja MEN, w czwartek w południe w chwili otwarcia konferencji londyńskiej nastąpi w całym Egipcie pięciominutowa przerwa w pracy wszystkich zakładów i urzędów, jak również w komunikacji.

Agencja zaznacza, że „będzie to symbolem protestu przeciw... próbom narzucenia przez państwa zachodnie imperialistycznego panowania nad Kanałem Sueskim”.

(PAP)

## Zebrania organizacji partyjnych w pow. Dębica poświęcone omówieniu uchwał VII Plenum

(Ciąg dalszy ze str. 1)

miejsca, lecz panosząca się zbyt jeszcze mocno biurokracja pomijała milczeniem słuszne pretensje żołnierzy.

**W** ZAKŁADACH Przemysłu Gumowego w Dębicy odbyło się zebranie organizacji partyjnej, poświęcone omówieniu uchwał VII Plenum KC PZPR.

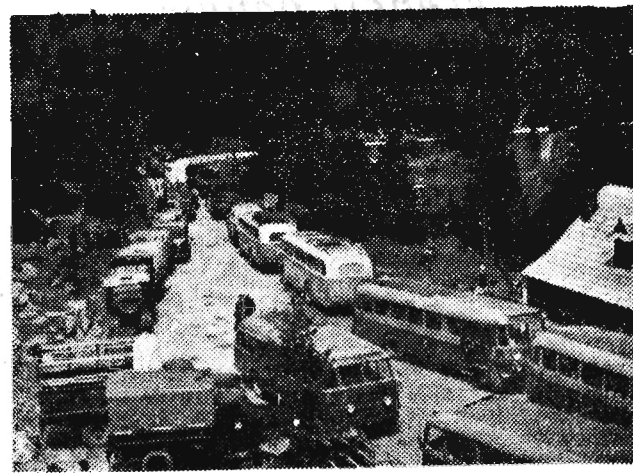
Na zebraniu tym obecni byli m. in. członek egzekutywy KW PZPR w Rzeszowie tow. Wołcz, sekretarz KP PZPR w Dębicy tow. Chudzik

W toku ożywionej dyskusji padały krytyczne słowa pod adresem dotychczasowej pracy organizacji partyjnej i jej Komitetu Zakładowego. Dyskutanci wskazywali, że pogłębiający się proces demokratyzacji życia wewnątrzpartyjnego i gospodarczego wymaga od całej organizacji partyjnej zwiększenia wysiłków w politycznym kierowaniu całokształtem życia zakładu i zakładu, zacieśnienia więzi członków partii z bezpartyjnymi. Z szczególnym naciskiem mówiono o jawności życia partyjnego i energiczniejszego niż dotąd realizowania słusnych wniosków i postulatów załogi.

Gdy jawność życia wewnątrzpartyjnego jest przestrzegana w KC naszej partii — mówił tow. Bartosz — to nie widac tego jeszcze w pracy naszego Komitetu Wojewódzkiego, Komitetu Powiatowego i u nas w zakładzie. Należy z tym zerwać, gdyż niesposób w przeciwnym wypadku mówić o demokracji, o zacieśnianiu więzi z masami, o skutecznej naprawie błędów i wyzbawieniu się niesłusnych praktyk i ocen.

Przy omawianiu pracy partyjnej zwrócono baczną uwagę na sprawy organizacji gospodarki zakładu i działalności kierownictwa administracyjnego. Wskazywano m. in. na fakty przestoju produkcyjnych, zia prace działu konstrukcyjnego zakładu, braku reakcji na krytykę. I tak np.

## Lato w Zakopanem



Morskie Oko jest celem wielu wycieczek. Codziennie dziesiątki autobusów, samochodów ciężarowych i setki pieszych turystów z Zakopanego przybywa do schroniska.

CAF — fot. Olszewski

## Zgon Bertolda Brechta

**W** E WTOREK około północy zmarł nagłe wskutek ataku serca w wieku 58 lat jeden z najwybitniejszych współczesnych poetów i dramaturgów niemieckich — Bertold Brecht.

Bertold Brecht urodził się w Augsburgu w 1898 roku. Od wczesnej młodości uczestniczył w walce niemieckiej klasy robotniczej.

Po dojściu Hitlera do władzy Brecht zmuszony był wyemigrować z Niemiec. Kilka lat poeta spędził w Związku Radzieckim. Do Niemiec powrócił w roku 1948.

Bertold Brecht pozostawił po sobie bogatą spuściznę literacką. Do najbardziej znanych utworów należą m. in. „Opera za trzy grosze”, „Matka Courage”, „Kaukaskie kredowe koło”, „Dobry człowiek z Seczuanu”.

Bertold Brecht był twórcą znanego teatru „Berliner Ensemble”.

(PAP)

## Ze zjazdu Partii Demokratycznej USA

**W** DALSZYM ciągu obrad zjazdu Partii Demokratycznej w Chicago wygłosiła przemówienie Eleonora Roosevelt, wdowa po czterokrotnym prezydencie USA Franklinie Rooseveltie. Jest ona — jak stwierdzają amerykańskie agencje prasowe — zwolenniczką Stevensona.

Możemy być dumni — powiedziała Eleonora Roosevelt — z tradycji Roosevelta i Trumana. Jednakże nasza partia musi mieć dziś na czeluściach młodych ludzi, którzy biorąc pod uwagę rady starszych powinni patrzeć odważnie naprzód i znaleźć nowe rozwiązania nowych problemów.

Cytując te słowa korespondenci amerykańscy podkreślają, że Stevenson, którego popiera Eleonora Roosevelt, ma 56 lat, podczas gdy jego kontrkandydat Harriman, popierany przez Trumana, liczy 64 lata.

Uważam — mówiła dalej Eleonora Roosevelt — że ponowne objęcie władzy przez demokratów jest absolutną koniecznością.

Przemówienie Eleonory Roosevelt nie zawierało konkretnych zaleceń programowych poza przeciwstawieniem demokracji komunizmowi.

Podczas zjazdu odbywają się nieoficjalne, orientacyjne głosowania nad poszczególnymi kandydatami na prezydenta USA. Amerykańskie agencje prasowe skrupnie notują wszystkie fluktuacje nastrojów przedwyborczych. Tak więc na przykład stwierdzają one, że za kandydaturą Stevensona wypowiedział się wiceprzewodniczący centrali związkowej AFL-CIO, podczas gdy nomi-

nacji Harrimana pragnie przedstawić robotników przemysłu stalowego Mc Donald. Na ogół głosy działaczy związkowych są rozbite. Według obliczeń United Press, kandydatura Stevensona skupia dotychczas 528/5 głosów, a kandydatura Harrimana 238/5. Na inne kandydaty padło zaledwie po kilkadziesiąt głosów. a John Sparkman może liczyć dotychczas zaledwie na 1/5 głosu. Do ostatecznego wyboru potrzeba co najmniej 686/5 głosów. Zresztą te orientacyjne liczby ulegają zmianie nieomal z godziny na godzinę.

Komisje zjazdowe usilnie opracowują program wyborczy demokratów. Jednym z zagadnień, które sprawia szczególnie dużo trudności, jest problem segregacji rasowej, w której to sprawie opinie są bardzo podzielone. Większość zwolenników utrzymania segregacji pochodzi z południa USA. (PAP)

## Eisenhower ponownie zaprosił Nehru do USA

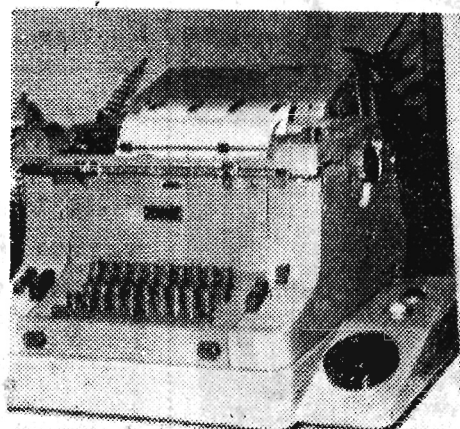
**J**AK donosi agencja United Press, prezydent Eisenhower wysłał nowe zaproszenie do premiera Indii Nehru, proponując mu złożenie wizyty w USA dla przeprowadzenia rozmów na najwyższym szczeblu. Jak wiadomo, poprzednia wizyta, która miała nastąpić w czerwcu, premier Nehru odwołał. (PAP)

**W CZECHOSŁOWACJI**

W Pradze została ostatnio otwarta Wystawa Nowości Technicznych. Wystawiono tu ponad 600 eksponatów.

Na zdjęciu: Czechosłowacki dalekopis elektryczny.

Fot — CAF





# O kulaku — realnie, spokojnie

(I)

Z życia ZMP

## Przyspieszyć przebieg zebrań sprawozdawczo-wyborczych

Zbyt wolno przebiegają zebrań sprawozdawczo-wyborcze w kołach ZMP. Zebrania te miały być zakończone jeszcze w maju. Tymczasem okazuje się, że wiele zarządów powiatowych ZMP nie tylko, że zebrań sprawozdawczo-wyborczych nie zakończyło w kołach gromadzkich, ale również i we wsiach, zakładach pracy i instytucjach.

Do najbardziej opieszalych na tym odcinku powiatów zalicza się Jarońsk, Sanok i Przemyśl.

Zgodnie z instrukcją ZG ZMP w sierpniu i wrześniu na zebraniach kół należy dokonać wyboru delegatów na powiatowe i miejskie konferencje sprawozdawczo-wyborcze.

Tymczasem do dnia 10 bm. w województwie rzeszowskim dopiero w kilkudziesięciu kołach odbyły się zebrań.

Winę za ten stan rzeczy ponoszą przede wszystkim zarządy powiatowe ZMP, które zbyt mało poświęcają uwagi sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej.

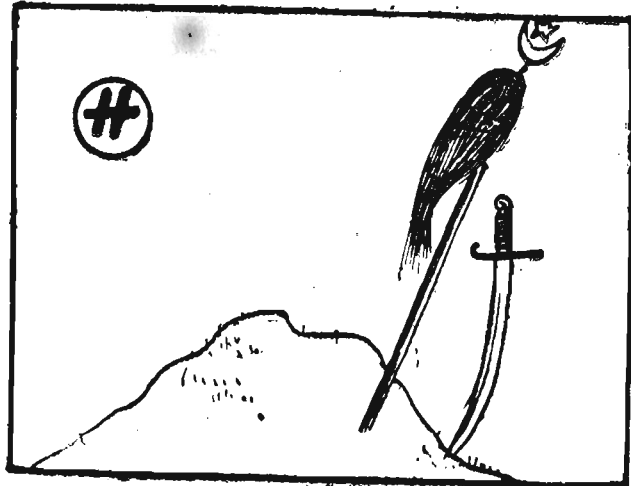
Jak wynika z dotychczasowej pracy, aktyw przeprowadzający wspomniane zebrań jest słabo przygotowany i często nawet nie ma instrukcji Zarządu Głównego ZMP w sprawie kampanii sprawozdawczo-wyborczej i statutu.

(tp)

ALOJZY SROGA



## Konkurs historyczno-krajoznawczy Zadanie 7



Trzeci wreszcie typ — to kulak (często mimo woli) na Ziemiach Zachodnich, który przesiedlając się ze wschodu czy centralnej Polski, gdzie był średniakiem, a nawet często małorolnym (nieraz był to zdemobilizowany żołnierz frontowy, któremu powiedziano: „bierz ile ci dają”), wchodził nieraz do posiadania wielkiego gospodarstwa, dobrze wyposażonego w maszyny, urządzenia. By utrzymać to duże gospodarstwo „na chodzie” — musiał korzystać z siły najemnej. Oprócz pewnej grupy szabrowniczej, wyraźnie drapieżnej i zachłannej — wielu z tych nowych kulaków dość szybko wróciło do swej dawniej, średniackiej sytuacji, nie jeden z nich znalazł się w spółdzielni produkcyjnej, lub szybko wrzucił się do pracy w przemyśle, a maszyny przez kasał do SOM czy GOM. Jest to zresztą bodajże najmniej „ważący” kulak, kulak często — efemeryda.

O tych dwóch dalszych typach wspominać nie będę, by przedstawić, że i tu również popełnialiśmy błędy próbując przyłożyć do wszystkich kulaków w Polsce jedną miarę i stosować wobec nich jednokowe metody, podczas, gdy inaczej trzeba patrzeć na kulaka poznańskiego (chętnie handlującego z państwem), a inaczej na rzeszowskiego — wymigującego się spod kontroli państwa, gustującego bardzo w wszelkich spekulacyjnych poczynaniach.

I dlatego też uchwały VII Plenum rozróżniają kulaka stale zatrudniającego siłę najemną (łatwiej uchwytną formą wyzysku) od kulaka pobierającego stale odrobki, uprawiającego lichwe (bardziej ukryte formy wyzysku). Jeden i drugi, jeśli nastawiony jest na trwały wyzysk — pozostaje kulakiem.

Jaki zaś jest „cieńszar gatunkowy” kulaka w woj. rzeszowskim, jakie wobec niego należy stosować metody, jakie ma on prawa, jak dzisiaj trzeba nań patrzeć — o tym w artykule następnym.

Poszukano więc na niego „odpowiedniego bata”. Wyszukano, że część gruntu kupił on w roku 1939 (przed samym wybuchem wojny) i nie zdążył załatwić tego notarialnie. Formalności dopełnił dopiero wiosną 1945 roku, z chwilą ustalenia w Poznańskim polskiej władzy. Wyznaczono mu więc (bodajże z końcem roku 1953) 35 tysięcy zł podatku od... wzbogacenia wojennego. Wynikiem było to, że w bliskawicznym tempie zmniejszał on (by zapłacić podatek, chciał żyć w zgodzie z państwem) stan bydła z 20 sztuk do 9. W rezultacie — mniej dostarczał mleka, z braku obojczyka ziemia była słabiej na woźną, plony poczęły szybko i wyraźnie spadać. Kto na tym tracił? Oczywiście — w pierwszym rzędzie kulak, bo zmniejszyły się jego dochody. Ale także i państwo, bo raz mocno uderzone gospodarstwo poczęło brnąć w dług, uprawa stała się gorsza, zmniejszały się dostawy zbóż, mięsa, mleka. Podatki płacił kulak coraz bardziej nieregularnie, dysponował, coraz mniejszymi ilościami produktów rolnych. A więc straty ponosił każdy obywatel kraju.

### Czy wszystko było złe?

Takich Tarczewskich można by znaleźć niemal w każdym powiecie. Po ich stronie stawali nieraz także chłopcy małorolni i średniorolni, dopatrujący się niesprawiedliwości.

A przecież postępowanie wobec Tarczewskich — to jawna niepraworządność, jawne naruszenie istniejących u nas ustaw. Oczywiście, w poszczególnych wypadkach stosowano różny „bat”, w poszczególnych wypadkach — różny był los gospodarstw kulackich.

Nie chce, by źle to rozumiano, że wszystko cośmy wobec kulaków zastosowali, było złe, niesłuszne, niepraworządne. Nie.

Rzecz w tym, że obok wielu szlachetnych, sprawiedliwych posunięć mających na celu ograniczenie bogacenia się kulaków, ograniczanie uprawiane go przez nich wyzysku siły najemnej — były fakty niepraworządne, niesłuszne, krzywdzące. I na to nie godził się również w latach ubiegłych. Ze tak było — przytoczyć można liczne badania Instytutu Ekonomiki Rolnej i Wydziału Rolnego KC prowadzone w latach 1953—54 oraz wnioski stwierdzające, że tak robić nie wolno. Zresztą, jeśli o to chodzi — V Plenum było przed XX Zjazdem. A więc nie jest to sprawa jakiejś koniunktury (jak to niektórzy próbują sugerować), ani też raptownego „odwracania kota ogonem”.

Tym bardziej jednak po XX Zjeździe, po wielkiej rewizji wielu pojęć i spraw przeprowadzonych w Polsce — godzić się nie można na jakiegokolwiek formy bezprawia, choćby dotyczyło ono — klasowego wroga, kulaka. Na sprawy trzeba patrzeć trzeźwo, spokojnie z jak największym politycznym realizmem. Zacietrzewienie, zdenerwowanie nie przyniesie pożytku, przeciwnie — duże szkody.

W związku z tym wypadnie poddać rewizji niejedną naszą pogląd — myśle, że nie przyniesie to nam wstydu. Lepšie to, niż kurczowe upieranie się przy błędach, niż dalsze brnięcie w nie.

### Schemat, schemat — i trochę jasności

Jakieś dwa i pół roku temu „Nowiny Rzeszowskie” pisały o fakcie bardzo prymitywne go pojmowania sprawy kulactwa, na przykładzie sesji Gminnej Rady Narodowej w Iwierzycach, pow. Dębica, na którą to jeden z członków Prezydium GRN tak oto (z grubszą) referował sprawę.

„Na dzisiejszej sesji omawiamy sprawę kulackiej działalności w naszej gminie. Wicie chyba jak wygląda kulak — gruby, czerwony na gębę. A co najwęższe — parobków u siebie trzyma, siłę na-

jemną wyszukuje. U nas takich nie ma. Kategorycznie stwierdzam, że nie ma i proszę zaprotokolować — kulaków u nas nie ma. Parobków nikt nie zatrudnia. Wobec tego sprawa nieaktualna”. I rozstrzygnęli.

Bez wątpienia w takim pojmowaniu sprawy niemają rolę odegrała na przykład nasza satyra, nasze liczne plakaty propagandowe, przedstawiające kulaka właśnie jako grubasza (koniecznie!) w maciejówce stojącego z batem nad parobkiem, lub siedzącego okrakiem na stosie worków zboża. Schemat, schemat...

Równie niebezpieczny był innego rodzaju schemat, może nieco późniejszy dotyczący wielkości gospodarstwa.

A więc na przykład dla Rzeszowskiego określono początkowo jako orientacyjną granicę 9 ha, powyżej której zaczynały się gospodarstwa kulackie. A przecież są wypadki, że i w dwunastohektarowym gospodarstwie — zwłaszcza wdów, choć nie tylko wdów — wcale się nie przelewa, jest ciężko. Potem, ta orientacyjna granica stała się pewnikiem, aksjomatem, zamieniła się w coś nie podlegającego dyskusji. Jeśli masz więcej niż dziewięć hektarów — toś kulak. A jeśli jesteś kulakiem — to, wrogiem Polski Ludowej. To znaczy — trzeba cię niszczyć. Oczywiście, upraszczam, ale tak mniej więcej był tok rozumowania wielu osób odpowiedzialnych za politykę na wsi.

Były i inne schematy — właśnie takie, że kulakiem jest tylko ten, kto zatrudnia parobka, albo taki, który nie wykonuje dostaw dla państwa (choć bogiem a prawda są i średniacy, małorolni, którzy też dostaw nie wykonują) itp. itp. Słowem — szuladkowanie, niewiele mające wspólnego z marksizmem, szuladkowanie m. in. prowadzące bądź do łamania praworządności, bądź do nadmiernego liberalizmu wobec rzeczywistego kulaka, wyszukiwacza (by przecięć i takie fakty były).

Nowością, którą w te sprawy wprowadza VII Plenum KC, jest właśnie m. in. określenie kto to jest kulak, po czym go rozpoznać (nie po brzuchu i nie po maciejówce).

A więc gospodarstwo kulackie to takie, które trwale nastawione jest na wyzysk cudzej pracy zarówno w formie bezpośredniego najmu siły roboczej, jak też w formie odrobków, dzierżaw, lichwy, spekulacji.

Aby lepiej zrozumieć to określenie — warto zatrzymać się nad omówieniem — choćby w skrócie — trzech różnych, dość odmiennych typów kulaka. Inny bowiem jest kulak w woj. rzeszowskim, lubelskim czy białostockim, a inny w poznańskim, bydgoskim. Jeszcze inny na Ziemiach Zachodnich. Nas oczywiście najbardziej interesuje ów „klasyczny” kulak, który występuje właśnie w województwie rzeszowskim, lubelskim, kieleckim, białostockim czy warszawskim.

### Kulak „klasyczny” a więc i rzeszowski

Typ pierwszy kulaka, niejako klasyczny — znajduje się na terenach najbardziej rolniczo zacofanych (we wschodniej części Polski), a więc także w Rzeszowskim. W jego sposobie gospodarowania, zachowaniu się, metodach pracy i życia — dużo jest pozostałości feudalizmu. Mniej zatrudnia stałych parobków, najczęściej natomiast sięga on do innych form zależności, innych form najmu — głównie do odrobków. Badania prowadzone w woj. rzeszowskim przez Instytut Ekonomiki Rolnej w ciągu kilku lat, wskazują np., że 60 procent wszystkich odrobków w gospodarstwach kulackich pobiera się za wypoży-

Pierwszy, wyraźny sygnał w tej sprawie dało już V Plenum. Powoli je, zastrzyło uwagę, wyczułilo — VII Plenum. Każdy, kto czytał Uchwały VII Plenum znajdzie w nich obszerny fragment dotyczący spraw kulaka. Fragment dla niejednego może zaskakujący. Zetknąłem się i z takim głosem.

— Czy to aby nie prawicowe odchylenie? No bo jak — będziemy pomagać kulakowi? Będziemy mu zezwalać rozpisywać gospodarstwa, co zawsze dotychczas określaliśmy jako kulacką kombinację. Nic z tego nie rozumiem.

Mówił te słowa znany mi od lat aktywista partyjny, człowiek, który w minionych latach wygłaszał wiele anty-kulackich referatów. Dziś — czuje się — jak mi oświadczył, „wystrzychnięty na dudka”.

Zastanówmy się: czy uchwały V i VII Plenum to jakaś generalna zmiana w stosunku do kulaka, czy rzeczywiście zaczynamy go głaskać po głowie i tłumaczyć „tyś, kochasiu, wycierpiął od tej złej władzy ludowej, teraz ci to wszystko osłodzimy”, czy też raptem po XX Zjeździe doszliśmy do wniosku, że kulak to najbliższy nasz przyjaciel?

Odpowiedź na to nie jest prosta. Dlatego też poproszę czytelnika o trochę cierpliwości i wytrwałości.

### Nie w obłokach

Najpierw małe zastrzeżenie. My członkowie partii, komuniści — jesteśmy wyznawcami filozofii materialistycznej. To nakłada na nas obowiązek jakiegoś bardzo realnego spojrzenia na życie, stalego badania różnych jego objawów, uogólniania ich — trzeźwego, trzeźwego, spokojnego. Wzbraniamy się przed wszelkimi ideami alizowanymi, przed doszukiwaniem się związków między pełnią księżyca, a tempem porostu włosów na głowie lysego. Cechą komunistów, których światopogląd opiera się na filozofii racjonalnej, materialistycznej — jest m. in. (mówiąc najbardziej lapidarnie) rzeczowość i życiowość.

Tej rzeczowości i życiowości żąda dziś i robotnik i chłop w sprawach stopy życiowej. W sprawach stosunków między obywatelami a władzą, w sprawie tak ważnej jak — ludowa praworządność.

### W poszukiwaniu bata

W minionych latach niemal w każdym powiecie Polski zdarzały się fakty, które szczególnie ostro wystąpiły jednak w takich województwach jak poznańskie i bydgoskie; fakty niewiele mające wspólnego z przestrzeganiem praworządności, z trzeźwą oceną sytuacji, z politycznym realizmem. W głowach niektórych działaczy partyjnych i gospodarczych powstawała niedorzeczna myśl — prawdopodobnie na skutek tłumaczenia sobie równie niesłusznej teorii o stale zaostrażającej się walce klasowej, w miarę postępu socjalistycznego budownictwa — że kulak, jako ostatni reprezentant kapitalizmu może być i jest wyjęty spod ludowej praworządności.

Od tego „teoretycznego” uogólnienia niewielki był krok do stosowania praktyk. A były one np. takie: wymiary podatku i dostaw nierazkroto przekraczały faktyczne możliwości gospodarstwa kulackiego. By je wykonać — trzeba było poderwać ekonomiczną siłę gospodarstwa. Powiedźmy, w powiecie Wągrowiec (woj. poznańskie) był taki kulak Florian Tarczewski. Miał m. in. 20 krów. Płacił regularnie podatek, wszystkie obowiązkowe dostawy (z odpowiednią progresją) wypełniał skrupulatnie. Uważał, że lepiej opłacić się z państwem w zgodzie, lojalnie. Jednakże było to „nie na rękę” niektórym powiatowym działaczom.

— Jakże to, kulak? A my go tak tolerujemy?





**Po co wyjeżdża w „teren“ wóz podobny do karetki pogotowia?**

- U nas lepiej niż w USA i Holandii
- Za „straty moralne“ talony na skórę

Od kilku tygodni jeździ po województwie, niewielkim autem podobnym do karetki pogotowia, ekipa antropologów i lekarzy przeprowadzających zapowiadane jeszcze przed rokiem pomiary ludności. Ponieważ wartość o tej akcji interesującej nie tylko fachowców, dowiedzieć się czegoś bliższego, prosimy o chwilę rozmowy jednego z członków ekipy mgr **TADEUSZA JERZEGO BIELICKIEGO**.

Na wstępie może dowiemy się o celu waszego pobytu w naszym województwie?

— Celów jest kilka. Oczywiście ten pierwszy i najważniejszy, już częściowo znany

— Jak to dobrze — mówią gospodynie z dzielnicy Pobitno, że nasza dzielnica otrzymała obszerny sklep z artykułami gospodarstwa domowego. Nie musimy po nóż czy garnek biegać „do miasta“.

z prasy i radia — to pomiary ludności na użytek przemysłu odzieżowego. Chodzi bowiem o to, by ustalone przez nas wymiary ciała mieszkańców naszego kraju stworzyły podstawę do obliczenia norm orientacyjnych dla produkcji przemysłu odzieżowego. I nie tylko odzieżowego... Poza normalizacją kroju gotowej odzieży, pomiary wykorzystują się w przemyśle meblarskim,

a nawet w maszynowym. Zdecydują one o nadaniu przedmiotom używanym przez człowieka wymiarów jak najbardziej dogodnych dla mieszkańców naszego kraju.

To jeden cel...  
— Drugi, to pomiary mające wartość już tylko dla antropologów. Trzeci wreszcie — to badania lekarskie stanu zdrowotnego ludności, ustalenie potrzebnych dla Ministerstwa Zdrowia informacji itp. To byłoby chyba wszystko.

Jak na jedną nieliczną i młoda ekipę to dużo.

— I mimo pozorów koszty całej akcji są o wiele niższe od rocznych strat polskiego przemysłu odzieżowego. A więc akcja jest jak najbardziej opłacalna, a pod względem dokładności i zasięgu nie dorównuje jej żadna z tego rodzaju dokonywanych na świecie.

Czy robiono już gdzieś takie pomiary?

— W Stanach Zjednoczonych i Holandii. Przekonywający dowód — bardzo udana produkcja odzieży i sprzętów codziennego użytku w obu tych krajach. Ale mimo organizacyjnego doświadczenia na tych poprzedników, akcja polska uznana została za najbardziej interesującą i już od początku wzbudziła wielkie zainteresowanie za granicą.

A jak wygląda wasza działalność od strony praktycznej?

— Prawie codziennie wyjeżdżamy do któregoś z wylosowanych powiatów. Tam z kolei w wylosowanych 10 gromadach badamy również wylosowanych 40 mieszkańców: dorosłych, młodzież i dzieci. Z każdego delikwenta „zdejmujemy“ aż 70 pomiarów. W zamian za stratę czasu i „straty moralne“ przewidziano dla „wymierzonych“ niezłą rekompensatę w postaci talonów na zakupienie 1/2 kg skóry po cenie urzędowej. To łagodzi trochę niechęć, bo na ogół nasze bezbolesne zabiegi, przyjmowane są na wsi raczej niechętnie.

Ale poza korzystną dla nas liczbą 2 tysięcy wymierzonych mieszkańców województwa, wynieśliśmy z pobytu tutaj inne spostrzeżenia mniej pocieszające. Przeraził nas ciągle jeszcze bardzo niski poziom higieny osobistej, i życia codziennego ludności wiejskiej, a poza tym duża liczba nieuleczalnych ofiar działalności znoworodów i „niezawodnych“ metod domowego leczenia.

Efekty naszej pracy przeliczone w Głównym Urzędzie Statystycznym znajdują zastosowanie w dogodnej dla przemysłu formie nie później niż za rok. No, a potem możemy spodziewać się doskonale, jakby do miary użytych ubrań, wygodnych mebli, wybitnych osiągnięć polskiej antropologii i... decydujących postanowień Ministerstwa Zdrowia.

Rozmawiała bsm

# KRONIKA TRZECH MIAST

RZESZÓW — ŁAŃCUT — STRZYŻÓW

## Muzeum w remoncie

Co najmniej przez dwa najbliższe miesiące mieszkańcy Rzeszowa nie będą mogli odwiedzić swego Muzeum. W pomieszczeniach Muzeum rozpoczęto bowiem remont kapitalny, zmierzający do przywrócenia budynkowi jego wyglądu sprzed paru wieków. Równocześnie w ogrodzie Muzeum trwają prace przy budowie warsztatów: konserwatorskiego, stolarskiego i kamery do gazowania eksponatów (zabieg ten jest konieczny, żeby zabezpieczyć je przed zniszczeniem przez szkodliwe owady).

Prace remontowe będą kosztować około 2 i pół miliona zł. W bież. roku robotnicy Rzeszowskiego Zjednoczenia Budownictwa Przemysłu Drobnoego wykonają prace wartości miliona złotych.

## Będą jabłka i cytryny Nadal źle z pomidorami

Zła pogoda przysporzyła mnóstwo zmartwienia rzeszowskiemu dystrybutorom artykułów spożywczych. MHD robi wszystko, by zapewnić ciągłe braki zaopatrzenia w owoce i warzywa.

Wkrótce więc rzeszowskie sklepy i stoiska spożywcze otrzymają trzy wagony jabłek (papierówek) i w dalszym ciągu polepszać się będzie zaopatrzenie w kalafiora.

Z Gdyni transportuje się już do Rzeszowa większą ilość cytryn. Ciągłe jeszcze źle jest z zaopatrzeniem w pomidory, chociaż oprócz importowanych bułgarskich, w sprzedaży pojawiły się pierwsze krajowe.

## Zguba do odebrania

W pogoni, na trasie Jasło—Rzeszów, znaleziono piaszcz podgumowany. Piaszcz do odebrania w dziale informacji redakcji „Nowin Rzeszowskich“ — Rzeszów, Plac Stalina 1, I piętro pokój 4.

WYTWÓRNA SPRZĘTU KOMUNIKACYJNEGO w Dębicy zawiadamia, że posiada do upłynnienia: **SRUBY, NAKRĘTKI, NITY, PODKŁADKI, TULEJKI** i inne. Korrespondencję w powyższej sprawie kierować na wyżej podany adres — Dział Zbytu. K-418

## Pracownicy poszukiwani

10 KIEROWCÓW na ciągniki „Ursus“, 2 KIEROWCÓW z prawem jazdy kat. I na samochody ciężarowe marki „Skoda“, oraz każdą ilość pracowników przeładunkowych, zatrudni natychmiast Kierownictwo Bazy Transportu przy Zjednoczeniu Budownictwa Miejskiego w Sosnowcu. Dla zamiejskowych samotnych kwatery zapewnione w dobrze urządzonej hotelu robotniczym. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Zatrudnienia przy ZBM Sosnowiec, ul. Świerczewskiego 20. K-421

3 STRZAŁOWYCH do robót w kamieniołomie, 10 KAMIENIARZY do murów oporowych, 200 ROBOTNIKÓW niewykwalifikowanych, zatrudni zaraz PRK Nr 9 — Odcinek Budowlany w Rzepedzi k/Zagórze. Wynagrodzenie wg II strefy plac w akordzie + 8 zł strawne dziennie + bezpłatny przejazd 1 raz w miesiącu do domu. Stołówka, sklep, hotel na miejscu. K-420

## Turystyczny raid geografów

Od 19 lipca do 2 br. 50 nauczycieli geografii z całej Polski uczestniczyło w wędrownym kursie geograficznym w Bieszczadach. Kurs miał zapoznać uczestników z pięknem i problematyką naukową oraz gospodarczą tych terenów, a także umożliwić poznanie nowych tras turystycznych dostępnych dla młodzieży szkolnej.

Naukowym kierownikiem kursu był Adam Tabor — kierownik sekcji geografii WODKO w Rzeszowie.

## Cuchnie!

W pogodny wieczór niejedni mieszkańcy Rzeszowa wybiera się na przechadzkę. Uda się albo nad Wisick, albo do parku, albo w Aleję pod Kasztanami... nie, raczej tam nie. Każdego bowiem odstrasza zapach, który wiatr przynosi od pobliskich chlewów, znajdujących się na dziedzińcu rzeszowskiego Zamku.

Rzeszów jest jakby nie było miastem wojewódzkim i Prezydium MRN powinno dbać o jego czystość. Przepuszczamy, że nawet ojcowie miasta Tyczyna nie pozwoliliby na to, by niemal w centrum ich miasta założono większą hodowlę świń.

## Jeszcze kilka pociągnięć...



...pędzlem — i wikacyjny remont szkoły TPD w Łańcucie przy ul. Świerczewskiego będzie w zasadzie zakończony. Trzeba od razu dodać, że przy remoncie tej szkoły pracowali nie tylko malarze. Pomogli stolarze, którzy naprawili drzwi i w dwu salach wstawili nowe podłogi, monterzy, którzy wyremontowali instalację centralnego ogrzewania oraz murarze.

W sumie na remonty 3 łańcuckich szkół przeznaczono 40 tys. zł.

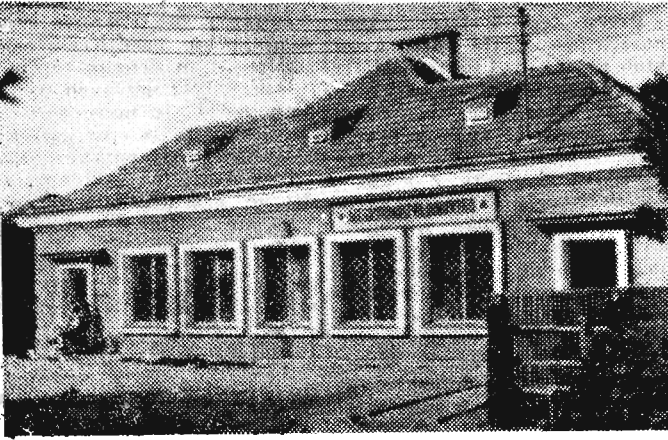
## Zagadkowa przesyłka...

...pod tym tytułem wystawi „Estrada“ krakowska rozrywkowa składankę utworów satyrycznych i piosenek. Występy artystów krakowskich obejrzą mieszkańcy Rudnika, Górna, Sokółowa, Ulanowa, Sarzyny, Głogowa, Rakszawy, Żołyni, Leżajska, Tyczyna, Siedlisk, Boguchwały itd.

## PRZEŻROCZA KINOWE

to doskonały i skuteczny **ŚRODEK REKLAMY**

Zamówienia przyjmuje oraz informacji udziela **Biuro Ogłoszeń i Reklam RSW „Prasa“** Rzeszów, ul. Gałęzowskiego, tel. 18-52. B-27



Na zdjęciu: Budynek, w którym mieści się nowo-otwarty sklep z artykułami gospodarstwa domowego.

**Czwartek 16 sierpnia**

**RZESZÓW**  
Dyżurny nocny: Apteka Społeczna nr 6 ul. Czackiego 2  
Dyżurny stacyjny: Apteka Społeczna nr 4 ul. Dąbrowskiego 56  
Pogotowie Ratunkowe: ul. Obronców Stalingradu tel. 09  
Pogotowie MO: tel. 07  
Straż Pożarna: ul. Mickiewicza 10, tel. 08



**APOLLO** (ul. W. Hiberna) — Ucieczka do Francji — godz. 16, 18 i 21  
**PRZODOWNI** (ul. Pstrowskiego) — Ostatni występ Grocka — godz. 17 i 19

**KINO LETNIE** (Aleja pod Kasztanami) — Rio Escondido — godz. 19,30

**WDK** (ul. Okrzei 7) — Zamach na port — godz. 17 i 19

**WSK** (ul. Dąbrowskiego) — Nocne spotkania — godz. 19

**ŁAŃCUT**  
**ZNICZ** — Nocne spotkania  
**TYCZYN**  
Skarb — Pierwsze dni

**GŁOGÓW**  
Związków — Dzieci Hiroszimy

**STRZYŻÓW**  
Odrodzenie — Pogromczyń tygrysów

Uwaga: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF



**MUZEUW W ŁAŃCUCIE** — czynne od godz. 10—15



**WOJEWÓDZKI DOM KULTURY ZW. ZAW** (ul. Okrzei 7) — Odczyt z cyklu: „Pochodzenie polskiego języka literackiego“



**Program I — na fal 1322 m**  
Program dnia: 5.45 11.50 17.00  
Wiadomości: 5.04 6.00 6.30 7.00  
7.30 12.04 15.00 19.00 21.00 23.00  
5.00 do 8.30 transmisja z pr. II  
8.35 Muzyka i aktualności 9.00 do 11.50 Przerwa 12.10 Felieton na tematy międzynarodowe 12.20 Koncert życzeń 13.10 „Na swojską nutę“ 13.30 „Obłoki włosenne“ poematy Stefana Piętaka 14.00 Muzyka operetki wa 14.45 Utwory na altówkę 15.10 Pieśni koreańskie 15.25 Muzyka taneczna 16.00 Z życia Związku Radzieckiego 16.30 Muzyka dawna 17.05 „Ze wspomnień samowara“ odc. 5 opowiadania B. Hertz — audycja dla dzieci 17.35 Muzyka rozrywkowa 18.00 Reportaż literacki 18.20 Pogadanka ekonomiczna 18.35 Koncert 19.05 Symfoniczna muzyka rosyjska 19.30 „Pozasna jedynaczka“ słuchowisko według komedii A. Fredry 20.35 Muzyka taneczna 21.00 Z kraju i ze świata 21.30 Pieśni kompozytorów współczesnych 21.50 „Upalny dzień“ fragment opowiadania 22.10 Koncert fortelanowy.

**Program II — na fal 367 m**  
Program dnia: 5.45 15.05  
Wiadomości: 5.04 6.00 6.30 7.00  
7.30 8.30 12.04 16.00 20.00 23.50  
5.10 Poranne rozmaitości rolnicze 5.30 Muzyka 5.51 Gimnastyka 6.10 Muzyka rozrywkowa 6.25 Kalendarz radiowy 6.35 Muzyka organowa 6.51 Gimnastyka 7.10 Melodie ludowe 7.35 Muzyka taneczna 8.00 Przegląd prasy 8.05 Muzyka 8.30 Koncert solistów 9.00 „W rozgłosz i w radiostacji“ — słuchowisko dla dzieci 9.20 Koncert orkiestry Polskiego Radia 10.00 Koncert symfoniczny 11.00 Sonata Es-dur L. Van Beethovena 11.30 Koncert młodzieżowego chóru bułgarskich pionierów 12.10 Felieton na tematy międzynarodowe 12.20 do 15.05 Przerwa 15.10 Utwory skrzypcowe 15.30 „Bawimy się na wczasach“ — audycja dla dzieci 16.05 Muzyka rozrywkowa 16.50 Pogadanka dr. A. Popielawskiej pt. „Jeszcze o letnich biegunkach“ 17.00 „Pierwsze balety radzieckie“ 17.40 Na warszawskiej fali 18.00 Muzyka taneczna 18.30 Muzyka i aktualności 18.55 Kronika kulturalna 19.25 Recital fortelanowy 19.45 Piosenki francuskie 20.35 „Ruy Blas“ chichowski według dramatu W. Hugo 22.50 Włażanki melodii filmowych 23.00 Współczesna muzyka operowa.





Na zdjęciu: Piłkarze III-ligowego zespołu Resovii, która obchodzi w tym roku 50-lecie swego istnienia.

Z niezwykłą przyjemnością, ba z pewną dozą wzruszenia czytaliśmy na łamach prasy sportowej urywki z kart historii jednego z najstarszych klubów w Polsce — jakim jest Cracovia. W tym też roku swój 50-letni jubileusz obchodzić będzie już wkrótce drugi krakowski klub — Wisła.

Z tymi datami, datami powstania 2 czołowych w Polsce klubów sportowych kojarzą się z miejsca wspomnienia o jeszcze jednym klubie sportowym, który również w roku 1956 podobnie jak Cracovia i Wisła obchodził 50-lecie istnienia, swój 50-letni jubileusz.

TYM KLUBEM — TO RESOVIA.

W okresie 50 lat rzeszowski klub przechodził wloty i upadki. Obok chwil pełnych radości i miłych wzruszeń były nieraz cienie. Sympatycy Resovii święcili razem z nią dni triumfu i zwycięstwa przeżywali gorzkie chwile porażek i niepowodzeń. Tak to już bywa w tym życiu sportowym.

Od dłuższego już czasu Resovia organizuje imprezy jubileuszowe. Były one dotychczas sporadyczne, gdyż właścicieli imprezy jubileuszowe — czyli tzw. główny punkt uderzeniowy skoncentrowany został na miesiąc września.

Po pewnych reorganizacjach oraz przesunięciach personalnych rozpoczął już na dobre swoją działalność komitet obchodu 50-lecia Resovii. Imprezy jubileuszowe zapowiadają się bardzo ciekawie. Ale o tym drugim razem.

Zmienne były koleje losu Resovii — dzisiejszej jubilatki, której dzieje zapisane są niewątpliwie na chlubnych kartach historii sportu.

Przez ten 50-letni okres burzliwego życia sportowego klub przechodził najrozmaitsze reorganizacje. W ciągu tego okresu przewinęło się przez klub dziesiątki tysięcy sportowej młodzieży, a zarazem wiernych działaczy. Z jej szeregów wyszło na szerszą arenę sportową wielu zawodników znanych nie tylko w kraju, ale i poza jego granicami.

W tym to klubie wyrastał i nadal wyrasta wielu oddanych całą duszą działaczy, trenerów i instruktorów, w sumie działaczy oddanych sprawie umasowienia i podniesienia poziomu sportu.

W tym wstępnym artykule oznajmiamy o wielkim jubileuszu nie rozpoczęliśmy bo gątej historii tego klubu. Do tego powrócimy nie raz, tym bardziej, że będzie ku temu wiele sposobności. Wyrażamy zarazem nadzieję, że w spisywanu kart historii Resovii pomogą nam wszyscy ci, którzy posiadają w swych skrytkach cenne materiały.

Przygotowaniem kondycyjnym oraz lepszą dyspozycją strzałową. Spotkanie mogło się podobać tylko do przerwy, kiedy to zawodnicy Svit'u byli jeszcze w pełnej kondycji. Po utracie pierwszej bramki i w chwili późniejszej drugiej, piłkarze Iskr'y opadli na siłach, a Stal zdobyła zdecydowaną przewagę. W drużynie gości podobał się spokojnie i mądre grający taktycznie środkowy obrońca Kowacz. Można także wyróżnić bramkarza Valentik'a, który poślal się dobrymi zagraniami w polu i przytomnymi wbiegami.

W Stali dobrze zagrali linie defenzywne, w których najlepiej spisywał się na lewej obronie Ryszard Skiba. W linii ataku najbardziej wartościowym zawodnikiem był Anioła.

Przedstawiamy wyniki meczów z poprzedniej kolejki III ligi, w których zaliczono nas — mówi ob. Bester z rzędu województw śląskich. Kierownikiem obozu był trener mgr Jęssonka, któremu pomagało w pracy szkoleniowej 16 trenerów i instruktorów.

Podczas obozu wyróżnił się sportowym zachowaniem i pilnością w zajęciach Pocekaljo z Resovii. Nie obeszło się również bez pewnych zgryzotów. Za złe zachowanie się mieli być wykluczeni z obozu Ossak i Szopa (Resovia), ale po szczególnym przesłuchaniu warunkowo pozostali na obozie.

Po tych nieprzyjemnych i żepeli niepotrzebnych wyrobkach w grupie rzeszowskiej zapanał idealny porządek i prawdziwie sportowa atmosfera. Wszyscy rozumiali, że na obozie mogą wiele skorzystać. Przekonał się o tym zwłaszcza Pocekaljo, Lelek (Resovia) i Kubusiak (Sparta Przeworsk), którzy wytypowani zostali do dalszego szkolenia, a co najważniejsze do kadry Polski juniorów.

MECZE...

Podczas obozu rozegrane zostały mecze, w których Rzeszów uzyskał następujące wyniki: Śląsk — Rzeszów 4:3, Rzeszów — Szczecin 5:1, Rzeszów — Gdańsk 1:0, Rzeszów — Wrocław 3:2. W finale Rzeszów przegrał ze Śląskiem 2:3. Tak więc nasi chłopcy zajęli drugie miejsce.

ZBIGNIEW RYBAK

III — Liga

Stal Stalowa Wola — Gwardia Rzeszów 5:0 (3:0)

STALOWA WOLA (tel. wł.). Bramki dla Stali zdobyli: Gajewski 3, Nowak II i Łapiński po 1.

Mecz o mistrzostwo III ligi, który przeniesiony został z 18 bm. na dzień wczorajszy zakończył się w pełni zasłużonym zwycięstwem gospodarzy, którzy mieli wyraźną przewagę od pierwszej minuty meczu.

Kolejarz Przemyśl — Lublinianka 3:1 (2:0)

PRZEMYŚL (tel. wł.). Rozegrany wczoraj mecz piłkarski pomiędzy miejscowym Kolejarzem a Lublinianką zakończył się zwycięstwem gospodarzy. Mecz prowadzony był w szybkim tempie od pierwszych minut. Goście pokazali dobre zagrania techniczne i taktyczne w polu, lecz zawodzili pod bramką Kolejarza. Pierwsza bramka padła dopiero w 20 minucie ze strzału Kawiaka, który przedłużył podanie Lewandowskiego. W 35 min. Kawiak podwyższył wynik na 2:0, strzelając z dalekiej odległości.

Stal Rzeszów Iskra Svit (CSR) 14:6 w boksie

(Mecz odbył się przy świetle elektrycznym na wolnym powietrzu i zakończył się w późnych godzinach wieczornych.)

Puchar Polski

(O wejście do 1/8 finału)

Unia Sarzyna — Sparta Nisko 3:2 (0:2) po dogrywce. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 2:2.

Start Strzyżów — Resovia 2:8 (1:2)

Sparta Przeworsk — Polonia Przemyśl 4:3 (2:1) po dogrywce. W normalnym czasie mecz zakończył się wynikiem 3:3.

Sparta Lubaszów — JKS Jarosław 2:9 (1:4)

Start Kolanów — Górnik Grabownica 3:0 vo.

Wisłoka Dębica — Sparta Tarnobrzeg 4:0 (2:0)

LZS Ronca Dolna — Górnik Gorlice 2:3 (1:2)

Gwardia Jatrzyki — Górnik Słonk 5:2 (3:1)

Bieszczydy Balleród — Włókniarz Krosno 2:8 (0:6)

Wyniki rezerwy III Ligi

Kolejarz Przemyśl — Stalowa Wola 3:0 vo, Górnik Gorlice — Polonia Przemyśl 1:1, Włókniarz Krosno — JKS Jarosław 9:0, Stal 1b Mielec — Spal Rzeszów 2:4.

Wyniki rezerwy III Ligi

Stal Rzeszów 15 28:6 53:26

Nowiny Sportowe

Kolarze polscy jadą coraz gorzej

STRASSBURG. Wtorkowy etap Wyścigu kolarskiego DOOSOLA Euro py prowadził ze Stuttgartu do Strassburga i wynosił 136 km. Obecnie już stało się jasne, że zarówno w klasyfikacji indywidualnej jak i drużynowej walka o pierwsze miejsce rozegra się między Francuzami i Włochami.

Królak wraz z Rumunem Moiceanu przyjechał na metę w Strassburgu jako ostatni.

KOLEJNOŚĆ NA MECIE: 1) Van Est (Holandia) 4:14.28

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA VII ETAPU: 1) Francja 12:44.02

KLASYFIKACJA INDYWIDUALNA 1) Riviere (Francja) 34:05.38

KLASYFIKACJA DRUŻYNOWA PO SIĘDMU ETAPACH: 1) Francja 101:55.35

Nadal słabo ze szkoleniem młodych piłkarzy

1 września rozpoczynają się mistrzostwa klasy A juniorów.

Wyniki kilku tygodniowych eliminacji, w których uczestniczyły 4 drużyny do klasy A zaawansowały Stal Stalowa Wola oraz Stal Dębica.

JAK WYTYPOWANO CZOŁOWĄ 167

Otóż SPN WKKF — Rzeszów powiadomiła wszystkie drużyny III-ligowe, klasy A i klasy B, po-

siadające zespoły juniorów, by te wytypowały swych najlepszych młodych piłkarzy.

Wyniki kilku tygodniowych eliminacji, w których uczestniczyły 4 drużyny do klasy A zaawansowały Stal Stalowa Wola oraz Stal Dębica.

4 i 5 bm. gościeli w Rzeszowie tenisistów Presova (Czechosłowacja), którzy rozegrali towarzyskie spotkanie z drużyną Resovii.

Na zdjęciu zawodnicy Presova.

Anioła (Stal Rzeszów) na czele strzelców bramek

Po ostatniej niedzieli w tabeli trzecioligowych strzelców bramek zaszła poważna zmiana. Na czoło wysunął się Anioła ze Stali Rzeszów, który w meczu z Lubusianką strzelił aż 4 bramki.

- 16 — Anioła (St. Rzeszów)
15 — Brudek (Res.), Kawiak (Kol.)
12 — Olszówka (Gw.)
10 — Kura (St. Rz.), Gajewski (St. W.)

II liga żużlowa

Gwardia Stalinogród - Stal Rzeszów 24:29

(TELEFONEM OD SPECJALNEGO WYSŁANNIKA).

STALINOGROD. Wyprawa żużlowców rzeszowskiej Stali na Śląsk po punkty potrzebne do awansu do I ligi zakończyła się porażką.

Natomiast w meczu środowym Stal po bardzo zajętej walce pokonała na torze w Muchowcu stalinogrodzką Gwardię 29:24.

W niedzielny mecz zawodników rzeszowskich przesiadowali upadki, którym ulegli Nazimek i Tomczyszyn.

Wyniki techniczne: Punkty dla Rzeszowa zdobyli: Bistrón 8, Nazimek 7, Tomczyszyn 1

BIEG I: 1) Walożek (G) — 1:28.5, 2) Nazimek (S) — 1:28.2, 3) Kościelak (S) — 1:28.5, Wieloba biegu nie ukończył.

BIEG II: 1) Nawrocki (G) — 1:25.0, 2) Tomczyszyn (S) — 1:26.1, po 6. Sobas 2, Wieloba i Ogrodnik (G) — 1:34.1.

BIEG III: 1) Bistrón (S) — 1:22.3, 2) Manowski (G) — 1:25.3, 3) Sobas (G) — 1:26.0, 4) Christiani (S) — 1:29.0.

BIEG IV: 1) Nazimek (S) — 1:25.1, 2) Kościelak (S) — 1:27.3, 3) Nawrocki (G) — 1:28.1, 4) Ogrodnik (G) — 1:39.1.

BIEG V: 1) Tomczyszyn (S) — 1:27.4, 2) St. Różański (S) — 1:28.1.



Na zdjęciu zawodnicy Presova.